



Informator adopcyjny

Październik 2020



MŁODZI ŚWIATU
SALEZJAŃSKI
WOLONTARIAT MISYJNY

WWW.SWM.PL

Bangladesz

Adopcja Miłości to sposób wspierania dzieci i młodzieży z krajów misyjnych i biednych. Bangladesz niewątpliwie jest takim państwem. SWM Adopcja Miłości obejmuje dzieci i młodzież z naszych 4 salezjańskich misji, które prowadzimy w Bangladeszu (Utrail – Telunja, Lokhikul, Joypurhat i Dhaka). SWM to jedyna organizacja, która bezpośrednio wspiera uczącą się młodzież i dzieci – około 200 osób.

Wiele dzieci mieszkających tutaj, zwłaszcza chrześcijanie, są pozbawiani dobrej edukacji. Powody tego wykluczenia są różne. Jednym z nich jest pochodzenie. Chrześcijanie mieszkający tutaj wywodzą się w 80% z różnych plemion. To ludzie mieszkający w wioskach, bardzo biedni, żyjący z dala od "wielkiej cywilizacji". Dzieci i młodzież widząc zmieniający się świat chcą polepszać swoje życie, chcą się uczyć, a w przyszłości pracować. Dzięki Adopcji Miłości młodzież próbuje

dołączyć do szybko rozwijającego i zmieniającego się świata, a to chronić ich przed wykluczeniem i zamknięciem w getcie.

60% otrzymanej kwoty z Adopcji Miłości trafia do dzieci potrzebujących wsparcia w edukacji. Staramy się motywować dzieci do nauki i mądrego wykorzystywania wsparcia a poprawa wyników szkolnych promuje ucznia do otrzymywania wsparcia w kolejnym roku szkolnym. 20% przeznaczamy na dożywianie. 20% otrzymanej kwoty przeznaczamy na inne formy pomocy (zakup butów, lekarstw, ubrań itp.).

W czasie pandemii wszystko zostało "wywrócone do góry nogami". W bardzo trudnej sytuacji znaleźli się najbiedniejsi, którzy zarabiali wykonując proste prace, za które codziennie otrzymywali zapłatę lub jedzenie. Pandemia uniemożliwiła taki sposób zarabiania, a to z kolei popycha ludzi do żebrania. W ostatnich 4 miesiącach z Adopcji Miłości przeznacziliśmy sporą część dotacji na dożywianie oraz środki ochronne dla naszych chrześcijańskich rodzin.

Ks. Paweł Kociołek SDB



Boliwia

Witajcie Przyjaciele!!

Jak się macie?

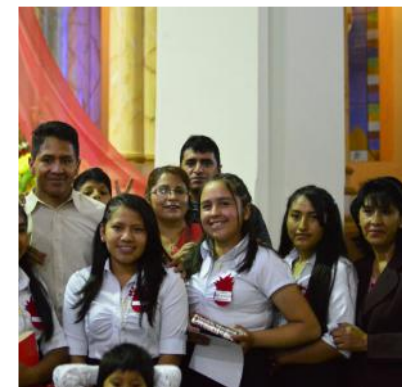
Mam ogromną nadzieję, że wszystko w porządku i nie jesteście narażeni na zakażenie. Dzięki Bogu u mnie wszystko w porządku. Ten czas jest dość trudny, ale trzeba go jakoś przetrwać; myślę, że nikt nie przypuszczał, że może zdarzyć się coś takiego i że potrwa tak długo... Myślę głównie o osobach, które rzeczywiście cierpią z powodu koronawirusa, oby z Bożą pomocą szybko skończyła się pandemia.

Na moich studiach profesorowie korzystają z możliwości zdalnego nauczania i już od czerwca mamy lekcje wirtualne. Początkowo było to trochę trudne, bo to nowość dla wszystkich, ale robimy co w naszej mocy. Pomimo tego, że widziałam ogromne wysiłki i walkę służb medycznych, to nie zniechęciło mnie to

do studiowania medycyny, wręcz przeciwnie, jestem jeszcze bardziej pewna kontynuowania drogi, którą wybrałam. Naprawdę mam nadzieję, że pandemia wkrótce przeminie i wszystko się dobrze skończy.

Żegnając się Wami chcę bardzo serdecznie podziękować za Waszą pomoc, którą ofiarowujecie nawet pomimo trudnego czasu. Niech Bóg Wam błogosławi i opiekuje się Waszą rodziną. Trzymajcie się zdrowi; życzę Wam wszystkiego najlepszego.

Jael



Malawi



Kochani przyjaciele z Polski,

Chciałbym podziękować Wam za Wasze wsparcie dla mnie i mojej rodziny. W ostatnim semestrze szkoły dostałem posadę i będę się starał jak najwięcej pracować, aby otrzymać jak najlepsze wyniki.

Modłę się za Was wszystkich, aby Bóg wynagrodził Wam za wszystko co zrobiliście i robicie dla mnie i mojej rodziny.

Dziękujemy!

Pozdrawiam Was serdecznie,

Frank



Syria

Co roku w ramach wakacji księży salezjanie działający w ośrodkach księży Bosko w Aleppo i w Damaszku starają się zorganizować zajęcia dla dzieci i młodzieży przy pomocy lokalnych animatorów.

Rok 2020 był bardzo trudnym rokiem ze względu na pandemię i ograniczenia nałożone przez rząd, w tym godzinę policyjną, zamykanie firm w całym kraju oraz ograniczenia w podróżowaniu między miastami i gubernatorstwami. W efekcie zarówno czas trwania letnich zajęć jak i ilość osób w nich uczestnicząca zostały mocno ograniczone.

Wielu rodziców dzwoniło do ośrodków z prośbą o zorganizowanie zajęć dla dzieci, aby te miały okazję do zabawy i spędzenia czasu w bezpiecznym miejscu. Księża Salezjanie wraz z pomocą Syryjskiego Arabskiego Czerwonego Krzyża, stworzyli odpowiednie warunki sanitarno-higieniczne do prowadzenia zajęć.



Działania profilaktyczne pozwoliły na dotarcie do mniej niż połowy ogólnej liczby dzieci i młodzieży, osiągniętej w ciągu ostatnich lat. Księża, priorytetowo traktowali rejestrację dzieci, borykających się ze szczególnie złożonymi trudnościami psychospołecznymi i głęboką traumą.

Zajęcia letnie obejmowały zajęcia rekreacyjne, spotkania, wykłady księży oraz zajęcia sportowe. Temat zajęć letnich w tym roku został zainspirowany obecną sytuacją i dotyczył m.in. różnych wirusów, z którymi wszyscy spotykają się w życiu codziennym: wirus egoizmu, wirus poddania się, wirus nieostrożności, wirus plotkowania, obecności Boga, który daje ludziom i środowisku życie i wolność oraz obowiązku ludzi, aby chronić swoją czystość przed grzechem i nałogami.

Sytuacja w Syrii w dobie koronawirusa jest bardzo złożona, a ilość potrzebujących nieograniczona. Trudności są liczne i dotyczą wszystkich aspektów życia, w tym wojny, ubóstwa, wysokich cen, wahania kursów walut, sankcji i braku podstawowych materiałów żywnościowych na rynkach.

Adele Amato

Irak i Liban

Jesteśmy bliźniaczkami, Elissa i Nancy Salem.

Mamy 13 lat. Byłyśmy w bardzo trudnej sytuacji, kiedy przyjechałyśmy z rodziną do Libanu. Nasz tata był bezrobotny, a w Iraku straciliśmy cały nasz majątek.

Nasze marzenia zostały spalone i stały się czarne, jak flaga tych, którzy nas okupowali. Czułyśmy, że nasza wiara osłabła, ale każdego dnia wszyscy siadaliśmy i modliliśmy się wspólnie, aby Bóg dał nam lepszą przyszłość.

Od ponad czterech lat uczestniczymy w zajęciach prowadzonych przez Salezjanów. Odświeżają one nasze umysły i umożliwiają poznanie nowych przyjaciół. Jesteśmy bardzo wdzięczne za to Panu Bogu. Panu, który był i pozostał z nami, nawet w najtrudniejszych dniach, kiedy myślałyśmy, że nas opuścił. Kiedy przyjechałyśmy do Salezjanów czułyśmy się tak, jakbyśmy dostały nowe życie.



Historie opowiadane i przedstawiane przez animatorów, warsztaty oraz inne zajęcia nastawione są w pełni na człowieka. Przewodzą im animatorzy oraz ksiądz. Duch wspólnoty, który gromadzi nas tutaj oraz siła miłości, która umacnia nas, pozwalają nam żyć pełnią życia, a terapia psychologiczna i duchowa znacznie pomogła naszym душom. Mamy nadzieję to kontynuować oraz przekazać młodszym, którzy wezmą udział w zajęciach w przyszłości.



Kenia

Kochani darczyńcy,

Jesteście wspaniali robiąc tyle dobra. Chciałabym podziękować Wam za finansowe wsparcie. Jestem naprawdę wdzięczna i zawstydzona Waszą szczodrością dla mnie i mojej rodziny.

Jestem studentką kierunku produkcja żywności i napojów, ale obecnie jestem pozbawiona możliwości chodzenia do szkoły z powodu pandemii Covid-19. Pandemia zaatakowała cały świat, ale wszyscy modlimy się i wierzymy, że wkrótce się skończy. Osobiście modlę się by Bóg ochronił nas, ponieważ wiem, że tylko On zwycięża.

Mam nadzieję, że wkrótce skończy się pandemia i będziemy mogli być razem i cieszyć się z naszej wspólnoty uniwersyteckiej. Na razie przestrzegamy rozporządzeń rządu i jesteśmy bezpieczni.

Kocham Was, trzymajcie się.

Z pozdrowieniami,

Lydia



Mam nadzieję, że u was wszystko w porządku tak jak u nas. Chcę skorzystać z możliwości i podziękować Bogu za nasze zdrowie. Obecnie przeżywamy globalną pandemię, ale mamy nadzieję, że wkrótce przeminie. Chciałabym również podziękować Wam za to, co otrzymałam od Was. Pragnę odwdziżyć się modlitwą.

Jestem Zippora. Kiedy skończy się pandemia chciałabym wrócić do nauki. Obecnie studiuje, aby w przyszłości być nauczycielem.

Jeszcze raz bardzo Wam dziękuję. Zapewniam o mojej modlitwie, szczególnie w trakcie trwania koronawirusa.

Z modlitwą,

Zippora



Uganda, Palabek

Szerząca się pandemia koronawirusa przyniosła nieoczekiwane konsekwencje. Świat z pewnością nie będzie już taki sam. Ludzie stracili pracę, mieszkania, bliskich, poczucie bezpieczeństwa, dostęp do edukacji a także plany na przyszłość. Dotknęło to wszystkich bez wyjątku.

Obecna sytuacja przerosła nie tylko dorosłych ale także dzieci i najuboższych. Obozy i osady są przepełnione dziećmi, które stanowią około 80% populacji uchodźców. Osada w Palabek liczy 25 000 dzieci, które nie osiągnęły jeszcze 13 roku życia. Młodsze dzieci cierpią z powodu niedożywienia, a starsze z braku bezpieczeństwa i podstawowej opieki. Zamknięcie gospodarki z powodu wirusa spowodowało zamknięcie szkół, które w większości i tak były szkołami prowizorycznymi. Pozbawieni zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych oraz kontaktu z rówieśnikami, najmłodsi nie radzą sobie ze stresem.



Aby zmienić obecną sytuację salezianie docierają do dzieci i nastolatków poprzez prowadzenie zajęć edukacyjnych zgodnie ze wszystkimi zaleceniami sanitarnymi. W zajęciach uczestniczy ponad 400 dzieci i młodzieży dziennie. Wiele z prowadzonych aktywności może znaleźć także zastosowanie na przyszłość. Młodzi ludzie posadzili trawę na boiskach szkolnych, setki drzew, przygotowali kuchenne ogrody, nagrali piosenki i materiały wideo aby zwiększyć świadomość o wirusie, wzięli udział w zajęciach z rysunku, malarstwa, wymienili się książkami, powtórzyli materiał szkolny z poprzednich semestrów a także odwiedzili chorych i tych najbardziej dotkniętych przez zamknięcie gospodarki.



Wszystkie z zajęć były koordynowane przez ks. Rogera, który został prawdziwym bohaterem młodzieży w czasach pandemii. Cały czas był otoczony młodymi ludźmi, którzy chętnie dołączali do prowadzonych przez niego programów. Najmłodsze dzieci miały 5 lat a najstarsze 22 lata. Dzień rozpoczynał i kończył się modlitwą oraz posiłkiem i trwał od 9:00 do 19:00. W działaniach pomaga mu siostra zakonna oraz grupa wolontariuszy.

Młodzi ludzie po ciężkim dniu pracy na polu otrzymywali posiłki w postaci ryżu czy kurczaka co stanowiło nie

lada odmianę od ich codziennej diety (mąki kukurydzianej i fasoli). Możliwość nagrywania piosenek i filmów wideo, stanowiły okazję do odpoczynku. Wiele z nich otrzymało szansę na rozwój swoich talentów. Byli dumni za każdym razem kiedy mogli słyszeć swój głos w lokalnych rozgłośniach radiowych czy mediach.

Każdego dnia czujemy się szczęśliwsi widząc młodych ludzi, którzy mają szansę na odbudowę swojego życia.

Ks. Lazar Arasu sdb





Ukraina

Drodzy Przyjaciele Misji Salezjańskich!

Po miesiącach kwarantanny i letnich wakacji Salezjańska Szkoła „Vsesvit” w Żytomierzu znowu napełniła się uczniami i nauczycielami! Prawie wszyscy stęskniliśmy się za spotkaniem z żywym człowiekiem w szkolnej wspólnotcie. Tak jak wiele szkół, również i nasza wprowadziła ograniczenia spowodowane pandemią: przy wejściu dorosłym mierzy się temperaturę, rodzice nie mogą wchodzić do szkoły, a po korytarzach chodzimy w maskach. W szkole na dzień dzisiejszy uczy się 194 dzieci. Piętnaście z nich to dzieci niepełnosprawne. W Żytomierzu mieszka wielu Polaków, stąd spora ilość dzieci ma polskie korzenie i rozumie język polski.

Siódmego września miało miejsce historyczne wydarzenie. Swoją pracę rozpoczęło salezjańskie oratorium! Pracuje ono od poniedziałku do piątku



i przychodzą do niego dzieci z salezjańskiej szkoły oraz młodzież żyjąca w okolicy. Czekają na nich salezjanin o imieniu Ndubuisi oraz p. Liza - wychowawczynie. Kim jest Ndubuisi? To obywatel Nigerii z plemienia Igbo, który jako klerik podjął decyzję, aby zostać misjonarzem. Skierowany do Ukrainy przez Radę Generalną, odbywa w Żytomierzu kolejny rok asystencji.

Wrzesień dla naszej szkoły upływa także pod znakiem 150-lecia urodzin włoskiej pedagog Marii Montessori. Być może nasza szkoła jest jedyną, lub jedną z nielicznych salezjańskich szkół na świecie, która próbuje „ożenić” dwie pedagogiczne systemy: salezjańską i Marii Montessori. Mamy nadzieję, że rezultaty będą owocne przede wszystkim dla naszych wychowanków.

W imieniu całej wspólnoty wychowawczo-duszpasterskiej z Żytomierza dziękuję za każdą formę waszej pomocy dla naszej nowo otwartej salezjańskiej misji!

ks. Michał Wocial



Autobus do Afryki

Akcja nosząca tytuł „Autobus do Afryki”, przybliży uczniom problematykę dostępu do edukacji w krajach Afryki i zachęca do zaangażowania na rzecz **wsparcia uczniów salezjańskiej szkoły w Kamerunie**. Szkoła techniczna Don Bosco w mieście Ebolowa, której dyrektorem jest polski misjonarz ks. Artur Bartol, daje ponad 400 młodym ludziom możliwość nauki i zdobycia zawodu. Ponad 180 uczniów w Ebolowa nie mogłoby z niej korzystać, gdyby nie autobus, który codziennie dowozi ich do szkoły. Autobus jednak jest w bardzo kiepskim stanie technicznym, wymaga niemal codziennych napraw, dlatego konieczny jest zakup nowego pojazdu.

W ramach projektu nauczyciele przeprowadzają z uczniami lekcję dotyczącą dostępu do edukacji w Afryce i realiów szkolnych w Kamerunie oraz przygotowują akcję mającą na celu wsparcie zakupu nowego autobusu szkolnego. Aby zachęcić dzieci i młodzież do popularyzacji tematyki misyjnej w Polsce przygotowaliśmy konkurs z nagrodami. Na uczniów klas 1-6 szkół podstawowych, którzy wykonają prace plastyczne czekają nagrody rzeczowe, a na najlepszych filmowców z wyższych roczników szkolnych, wizyta w studiu telewizyjnym.

Z naszej strony zapewniamy dostarczenie materiałów edukacyjnych dotyczących, a także wsparcie merytoryczne. Każda zaangażowana grupa otrzyma dyplom oraz 20% kupon rabatowy na warsztaty w Wioskach Świata, a opiekun koordynujący projekt otrzyma certyfikat.

Wierzmy, że nasza propozycja i tym razem spotka się z Waszym zainteresowaniem, a kolejne wspólne działanie przyniesie obfite owoce dla misji oraz wiele satysfakcji uczniom.

Zgłoszenia prosimy przysyłać pod adres: szkola@swm.pl





<https://swm.pl/blog/2020/09/08/nowa-akcja-dla-szkol-autobus-do-afryki/>

Podziel się misją!

...i zaproś znajomych
do udziału
w Adopcji Miłości!

www.swm.pl/adopcja-milosci/

